

Słowo Boże: Łk 15,27-32

Zdarzenia - Słowo Boże: Łk 15,27-32

Tytuł	Słowo Boże: Łk 15,27-32
Kiedy	N, 12. lipiec 2026

Opis

Słowo Boże:	Łk 15,27-32
-------------	-------------

"Ten mu rzekł: «Twój brat powrócił, a ojciec twój kazał zabić utuczone cielę, ponieważ odzyskał go zdrowego». Na to rozgniewał się i nie chciał wejść; wtedy ojciec jego wyszedł i tłumaczył mu. Lecz on odpowiedział ojcu: «Oto tyle lat ci służy i nigdy nie przekroczyłem twojego rozkazu; ale mnie nie dałeś nigdy koźlęcia, żebym się zabawił z przyjaciółmi. Skoro jednak wrócił ten syn twój, który roztrwoniał twój majątek z nierządnicami, kazałeś zabić dla niego utuczone cielę». Lecz on mu odpowiedział: «Moje dziecko, ty zawsze jesteś przy mnie i wszystko moje do ciebie należy. A TRZEBA SIĘ WESELIĆ I CIESZYĆ Z TEGO, ŻE TEN BRAT TWÓJ BYŁ UMARŁY, A ZNÓW OŻYŁ, ZAGINAŁ, A ODNALAZŁ SIĘ»."

P: Oto Słowo Boże! — W: Bogu niech będą dzięki!

Pomoc w rozważaniach:

- W dzisiejszym Słowie Bożym Jezus przypomina nam, że **"TRZEBA SIĘ WESELIĆ I CIESZYĆ"** z nawrócenia się każdego człowieka do Domu Ojca Niebieskiego. Jezus tłumaczy również rację, dla której mamy się cieszyć i radować: **"TEN BRAT TWÓJ BYŁ UMARŁY, A ZNÓW OŻYŁ, ZAGINAŁ, A ODNALAZŁ SIĘ"**. - Podobnie jak cierpi człowiek zagubiony na pustyni, tak - a może jeszcze więcej - cierpią ludzie, którzy zagubili swoje duchowe szczęście na pustyni egoizmu, czy też wśród gęstwiny czerni przeróżnych grzechów i niewierności wobec Boga i Jego Prawa.

- Syn, który powrócił do domu ojca jako syn marnotrawny, kiedyś dobrowolnie opuścił ten dom ojca, w którym było mu tak dobrze, gdzie się o nic nie musiał troszczyć. A gdy wpadł w taką nędzę, że groziła mu śmierć głodowa, przypomniał sobie o swoim dobrym i miłosiernym ojcu. Cierpienie głodu pomogło mu wyzwolić się z myślenia tylko o sobie oraz złamało jego zarożumiałość, dumę i pychę. Postanowił więc powrócić do swego ojca i pokornie prosić go o przebaczenie swoich przewin. Ojciec z tęsknotą czekał na jego powrót, bo go prawdziwie kochał i dlatego z wielką radością przebaczył mu wszystko i przywrócił mu godność swego syna.

- Jego brat był człowiekiem zrównoważonym, uczciwym i pracowitym, ale fałszywie pojmował sprawiedliwość, której nigdy nie wolno oddzielać od miłosierdzia, dlatego też nie rozumiał radości ojca. Dał się opanować zazdrości, która przerodziła się w zawiść wobec brata. - Ojciec wyszedł do niego i tłumaczył mu: **"Trzeba się weselić i cieszyć z tego, że ten brat twój był umarły, a znów ożył, zaginął, a odnalazł się."**

- Szkoda, że św. Łukasz nie napisał nam, co stało się dalej. Nie wiemy dokładnie, czy ów zbuntowany syn wyzwolił się ze swojej fałszywie pojętej sprawiedliwości oraz zawiści, która nim zawałdnęła, czy też nie. - Ponieważ był to dobry syn i posłuszny ojcu, trudno więc sobie wyobrazić, aby w tym wypadku nie posłuchał tłumaczeń, rad i prośby ojca. Można więc przyjąć, że przełamał się, wszedł do domu i pojednał się ze swoim bratem. - O konieczności takiego pojednania poucza nas sam Pan Jezus: **"Jeśli więc przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam wspomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw tam dar swój przez ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim! Potem przyjdź i dar swój ofiaruj!"** (Mt 5,23-24).

· Czy bardzo cieszę się z tego, gdy słyszę, że ludzie nawracają się do umiłowania Porządku Praw Bożych i szukają pojednania z ludźmi i z Bogiem w Sakramencie Pokuty, aby znów otrzymać łaskę i godność Dzieci Bożych? - Czy może uważam siebie za kogoś lepszego od innych i dlatego pogardzam nimi oraz nie jestem chętny do udzielenia im pomocy, aby wrócili do Domu Ojca Niebieskiego?

W świetle Słowa Bożego - czyniąc dobre postanowienie - przeprosimy Boga za wszelkie nasze zaniedbania, winy i grzechy, z pokorą prosząc o ich przebaczenie

Modlitwa dnia:

Módlmy się: Wszechmogący Boże, obdarz nas ustawiczną bojaźnią i miłością Twojego Świętego Imienia, albowiem nigdy nie odmawiasz opieki tym, których utwierdzasz w swojej miłości. Przez naszego Pana, Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.